

POSTANOWIENIE

Dnia 18 października 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Eugeniusz Wildowicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 października 2023 r.
sprawy **M. P.**
skazanej z art. 258 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi
z dnia 10 stycznia 2023 r., sygn. akt II AKa 245/22,
zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim
z dnia 25 kwietnia 2022 r., sygn. akt III K 59/21,

p o s t a n o w i ł

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2. obciążyć skazaną kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

M. P. została uznana wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Trybunalskim z dnia 25 kwietnia 2022 r., sygn. akt III K 59/21, za winną wszystkich zarzucanych jej czynów, opisanych w punktach od I. do LX. aktu oskarżenia, za które:

- jeśli chodzi o czyn opisany w punkcie I. wyroku, wyczerpujący znamiona art. 258 § 1 k.k., na podstawie powołanego przepisu, art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 4 k.k. wymierzono jej karę grzywny w wysokości 450 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł (pkt. 12a wyroku) ;

- przyjmując, że czynów opisanych w punktach od II. do LX. aktu oskarżenia dopuściła się w warunkach ciągu przestępstw, to jest w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem takiej samej sposobności, zanim zapadł pierwszy wyrok co do któregośkolwiek z nich, a każde z nich wyczerpało znamiona art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k. albo art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 294 § 1 k.k. w zb. z art. 297 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i art. 65 § 1 k.k. na podstawie art. 294 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i art. 57 § 2 k.k., wymierzono jej karę 5 lat pozbawienia wolności oraz, na podstawie art. 33 § 2 k.k., karę grzywny w wysokości 450 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 20 zł (pkt 12b wyroku).

Na podstawie art. 85 § 1 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. Sąd połączył wymierzone oskarżonej kary grzywny, w ich miejsce orzekając karę łączną grzywny w wysokości 460 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 10 zł (pkt 13 wyroku).

Ponadto, na podstawie art. 46 § 1 k.k., nałożył na M. P. obowiązek częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwami opisanymi w punktach od II do LX aktu oskarżenia poprzez zapłatę na rzecz S. (dalej S.) w W. w upadłości likwidacyjnej z siedzibą w W. kwoty 800.000 zł (pkt 14 wyroku).

Sąd Apelacyjny w Łodzi, po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez obrońcę i przez prokuratora na niekorzyść oskarżonej, wyrokiem z dnia 10 stycznia 2023 r., sygn. akt II AKa 245/22, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) uchylił rozstrzygnięcie z pkt. 13 o karze łącznej;
- b) w pkt. 12a z podstawy prawnej wymiaru kary orzeczonej za czyn opisany w pkt. I wyeliminował art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 4 k.k. oraz wymierzył oskarżonej za ten czyn karę 8 miesięcy pozbawienia wolności;
- c) w pkt. 12b z podstawy prawnej wymiaru kary wyeliminował art. 57 § 2 k.k., a orzeczoną karę złagodził do 2 lat i 11 miesięcy pozbawienia wolności;
- d) na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k., art. 86 § 1 k.k., art. 91 § 2 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. za zbiegające się przestępstwo i ciąg przestępstw wymierzył oskarżonej karę łączną 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności,

w pozostałym zakresie utrzymując w mocy wyrok Sądu I instancji.

Obrońca skazanej wniósł kasację od wyroku Sądu odwoławczego, zaskarżając go w całości i zarzucając mu naruszenie przepisów:

I. prawa materialnego:

a) tj. art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 4 k.k. poprzez błędną wykładnię tych przepisów wyrażającą się uznaniem, że wobec skazanej nie może zostać zastosowana regulacja z art. 60 § 3 k.k. bowiem wg. Sądu istotne zeznania (które zdaniem Sądu kwalifikują się do zastosowanie dobrodziejstwa z tego przepisu) składała ona w innych postępowaniach tj. sprawie notariusza A. K. i P. P., a nie w swoim, w związku z czym Sąd uznał, że w takim przypadku nadzwyczajne złagodzenie kary mogłoby zostać zastosowane wyłącznie na podstawie art. 60 § 4 k.k., a wobec braku wniosku prokuratora Sąd nie może tego uczynić, podczas gdy Sąd całkowicie błędnie zinterpretował powyższe przepisy, bowiem warunkiem zastosowania art. 60 § 3 jest „współdziałanie” z innymi osobami, a nie to czy są one objęte jednym aktem oskarżenia czy jednym postępowaniem; Sąd z kolei nie poczynił żadnych rozważań w tym kierunku, a sam fakt współdziałania z notariuszem K. i P. P., nie może budzić wątpliwości, bowiem wynika on nawet z opisu czynów za które M. P. została skazana,

b) tj. art. 60 § 3 k.k. (w zakresie apelacji prokuratora) poprzez uwzględnienie jej wniosków i uznanie, że brak było podstaw do nadzwyczajnego złagodzenia kary względem M. P. za czyn z art. 258 § 1 k.k. na podstawie art. 60 § 3 k.k., podczas gdy Sąd Apelacyjny w tym zakresie w całości powielił stanowisko prokuratora przedstawione w apelacji, nie przedstawił żadnego konkretnego argumentu mającego za tym stanowiskiem przemawiać, nie odniósł się do odpowiedzi na apelację sporządzoną przez oskarżoną, gdzie merytorycznie odniosła się do jej twierdzeń, a nawet powielił stanowisko prokuratora w zakresie w jakim zarzucano oskarżonej brak współpracy odnośnie do okoliczności o których nie ma pojęcia i na które nie była nawet nigdy przez nikogo pytana, a które to pojawiły się w sprawie po raz pierwszy dopiero w apelacji prokuratora,

II. prawa procesowego:

1. art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na zaniechaniu prawidłowej i wszechstronnej kontroli odwoławczej, poprzez

nierozważenie zarzutów apelacji i nie odniesienie się do nich w uzasadnieniu wyroku, z kolei odnosząc się do innych wyciągnął sprzeczne ze sobą wnioski lub też takie, które w żaden sposób nie wynikają z materiału dowodowego, w szczególności poprzez niedoniesienie się w żaden sposób do okoliczności, że skazana została wbrew swojej woli zaangażowana do procedury wyłudzeń kredytów i że nie mogła się z niego wycofać z obawy o własne zdrowie i życie, do których do których to argumentów szeroko prezentowanych w apelacji Sąd Apelacyjny w ogóle się nie odniósł,

2. art. 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 423 § 1a k.p.k. poprzez ograniczenie uzasadnienia wyroku do ustosunkowania się do apelacji obrony, podczas gdy wniosek o uzasadnienie obrony dotyczył całości wyroku,

3. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 170 § 1 pkt. 2 i 5 poprzez oddalenie przez Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny wniosków dowodowych o zwrócenie się do innych Sądów, gdzie równolegle toczą się procesy związane z aferką S. o uzyskanie protokołów z rozprawy, gdzie zeznania składała M. P., względnie o uzyskanie odpisu zapadłych orzeczeń nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia oraz zmierzają do przedłużenia postępowania, podczas gdy stanowisko to jest konsekwencją błędnej wykładni przez Sąd art. 60 § 3 k.k., bowiem tamte procesy dotyczą czynów w zakresie których skazana współdziałała z oskarżonymi z tamtych postępowań i kwestia czy jej zeznania stanowiły nowy istotny dowód ujawniający nie znane wcześniej okoliczności miała zasadnicze znaczenie dla ustalenia czy względem niej powinien zostać zastosowany art. 60 § 3 k.k.

Podnosząc powyższe, obrońca wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego wyroku i wymierzenie skazanej kary za poszczególne przestępstwa i ciągi przestępstw w zw. z art. 60 § 3 k.k. i wymierzenie jej kary łącznej 3 lat i 2 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszaniem jej wykonania na okres do uznania Sądu Najwyższego,
2. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy, prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Omówienie podstaw niniejszego rozstrzygnięcia trzeba zacząć od generalnej uwagi na temat błędów zawartych w kasacji, zdradzających niedostateczne zaznajomienie się skarżącego z problematyką postępowania kasacyjnego w sprawach karnych. Po pierwsze, nie jest on pełnomocnikiem oskarżonej, a jej obrońcą, po drugie zaś, złożony przez niego wniosek o wydanie przez Sąd Najwyższy wyroku reformatoryjnego jest w sposób oczywisty sprzeczny z treścią art. 537 § 1 i 2 k.p.k., statuującego rodzaje rozstrzygnięć w postępowaniu kasacyjnym.

Z kolei, rozważania na temat zasadności poszczególnych zarzutów należy rozpocząć od podstawowej kwestii – tj. zasadności stosowania w niniejszej sprawie nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec M. P., na podstawie art. 60 § 3 k.k. Tematyka ta była wcześniej podejmowana przez Sądy I i II instancji, a także przez obydwu autorów apelacji. M. P. została skazana za czyny popełnione w zorganizowanej grupie przestępczej oraz za sam udział w niej. W trakcie postępowania współpracowała z organami ścigania, udzielając im wartościowych informacji, co Sąd Okręgowy uznał za okoliczność uzasadniającą orzeczenie wobec niej kary za czyn opisany w pkt 12a części dyspozytywnej wyroku (udział w zorganizowanej grupie przestępczej) z nadzwyczajnym jej złagodzeniem na podstawie art. 60 § 3 i 6 pkt 4 k.k. Na skutek apelacji prokuratora, Sąd Apelacyjny zmodyfikował to rozstrzygnięcie, doszedłszy do wniosku, że skazana wprawdzie złożyła w sprawie wartościowe dla organów ścigania wyjaśnienia, ale nie były to w pełni szczere depozycje – zawierały celowe przemilczenia dotyczące działalności przestępczej pozostałych członków grupy oraz ukierunkowane na zminimalizowanie swojej roli w procederze przestępczym. Taka oparta na kalkulacjach taktyka procesowa nie uzasadnia wyjątkowego premiowania nadzwyczajnym złagodzeniem kary sprawcy, który manipuluje w procesie przekazem informacji co do roli, jaką sam odegrał w popełnianiu przestępstw, przyznając pewne aspekty swojej aktywności dopiero wówczas, gdy te stały się organom ścigania wiadome z innych źródeł (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2022 r., II KK 24/22). Stąd też Sąd odwoławczy doszedł do wniosku, iż należy wyeliminować art. 60 § 3 k.k. i art. 60 § 6 pkt 4 k.k. z podstawy skazania M. P. za czyn z art. 258 § 1 k.k. i

wymierzył jej za to przestępstwo karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd Odwoławczy zmienił ustalenia Sądu I instancji w tym względzie nie bez powodu lub na skutek bezkrytycznej aprobaty wywodów apelacyjnych oskarżyciela publicznego, ale po wnikliwej analizie treści wyjaśnień składanych przez oskarżoną w toku całego postępowania i przyjętej przez nią postawy procesowej, uznając, że „niemożliwym było wyprowadzenie jednoznacznego w swej wymowie wniosku o szczerości depozycji M. P. i chęci prezentowania istotnych okoliczności odnoszących się do czynów stanowiących przedmiot rozpoznania w jak najrzetelniejszy sposób, bez jednoczesnego ukrywania czy pomniejszania roli własnej lub innego sprawcy. Przeciwnie, i to niezależnie od obszerności złożonych przez M. P. wyjaśnień, oskarżona podczas odbywających się z jej udziałem przesłuchań ani nie prezentowała okoliczności, które dotychczas nie były znane organom ścigania, ani tym bardziej zwłaszcza nie wykazała się lojalnością wobec tych organów, niejako manipulując przekazem informacji co do roli, jaką odegrała w przestępczym procederze, zatajając np. swój udział w czynnościach dotyczących nieruchomości związanej z kredytem udzielanym na osobę A. K. czy swoją wiedzę odnoszącą się do podległych jej członków grupy, współdziałających z nią podczas werbunku "słupów" spośród pracowników restauracji M. (uzasadnienie zaskarżonego wyroku str. 6). Zaskarżone w kasacji rozstrzygnięcie było zatem należycie i logicznie umotywowane przez Sąd II instancji, a zatem podlega ochronie art. 7 k.p.k.

Skarżący, domagając się uznania, iż w odniesieniu do M. P. zaszyły okoliczności uzasadniające skorzystanie z instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie art. 60 § 3 k.k. zdaje się zapominać, że użyte w tym przepisie pojęcie „współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa” nie obejmuje osób, których przestępstwo pozostaje jedynie w związku z przestępstwem innych sprawców (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2021 r., II KK 279/20). Innymi słowy, ze statusu tzw. małego świadka koronnego korzysta tylko ten sprawca, który ujawnia informacje dotyczące przestępstw, w których popełnieniu sam brał udział. Depozycje M. P. składane w innych sprawach w charakterze świadka – m.in. odnośnie do czynów zarzuconych A. K. czy P. P., dotyczące innych niż zarzucone jej przestępstw stanowiły przesłankę ewentualnego

zastosowania przez Sąd art. 60 § 4 k.k. nie zaś art. 60 § 3 k.k. To właśnie art. 60 § 4 k.k. stosuje się, gdy podejrzany / oskarżony poza złożeniem wyjaśnień we własnej sprawie ujawni przed organem ścigania i przedstawi istotne okoliczności, nieznane do tej pory temu organowi, przestępstwa zagrożonego karą powyżej 5 lat pozbawienia wolności, w którego popełnieniu sam nie brał udziału. Zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary jest w takich okolicznościach fakultatywne. Warunkiem rozważania nadzwyczajnego złagodzenia kary na podstawie tego przepisu jest jednak złożenie stosownego wniosku przez prokuratora, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca. Biorąc pod uwagę, że zdaniem Sądu odwoławczego oskarżona nie zasługiwała na dobrodziejstwo nadzwyczajnego złagodzenia kary w oparciu o art. 60 § 3 k.k., a prokurator nie wnioskował o to w trybie art. 64 § 4 k.k., w pełni uzasadnione było oddalenie przez Sąd Apelacyjny wniosków dowodowych obrońcy o zwrócenie się do innych sądów o protokoły z rozpraw, na których zeznawała M. P. w sprawie cudzych przestępstw powiązanych z aferą S. (zarzut II. 3 kasacji). Ewentualne płynące z nich wnioski byłyby bowiem irrelewantne dla rozstrzygnięcia o karze wymierzonej oskarżonej.

Na uwzględnienie nie zasługują także zarzuty kasacji kwestionujące prawidłowość i wszechstronność kontroli odwoławczej oraz kompletność uzasadnienia zaskarżonego wyroku (zarzuty II 1 i 2). Treść uzasadnienia wyroku Sądu II instancji wskazuje na fakt, że Sąd rozważył wszystkie zarzuty i wnioski obydwu apelacji, jakkolwiek tych zawartych w apelacji prokuratora, rzeczywiście, z osobna nie omówił. W uwagach dotyczących apelacji obrońcy oraz innych punktach sporządzonego na formularzu uzasadnienia zawarte są wszelako odniesienia do apelacji prokuratora oraz częściowego uwzględnienia zawartych w niej zarzutów. Rozwiązanie takie pozostawia pewien niedosyt i nie sposób go uznać za modelowe, jednocześnie jednak nie prowadzi do uznania kontroli instancyjnej za niewystarczająco rzetelną lub niekompletną. Poza tym, jak stanowi art. 537a k.p.k., samo uchybienie przez sąd wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. nie daje podstaw do uchylenia wyroku sądu odwoławczego z tego powodu.

Nie dostrzegając podstaw do uwzględnienia przedmiotowej kasacji, której zarzuty charakteryzują się całkowitą bezzasadnością, należało ją oddalić, o

kosztach postępowania orzekając zgodnie z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Biorąc powyższe pod uwagę, Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

[SOP]

[ms]